

Komentarze Epoch Times na temat Partii Komunistycznej - Część 4

O tym, jak Komunistyczna Partia Chin jest siłą przeciwną wszechświatu

Słowo wstępne

Chińczycy przywiązują dużą wagę do „Tao,” które znane jest również pod nazwą „Drogi.” W czasach starożytnych, brutalny cesarz nazwany byłby „upadającym przywódcą pozbawionym Tao.” Każde zachowanie niezgodne z normami etycznymi, oznaczanymi w języku chińskim dwoma znakami Dao De, odpowiednio „Tao” i „Cnota” określone było jako „nie stosowanie się do zasad Tao.” Nawet zbuntowani chłopci wnosili sztandary obwieszające: „osiągnij Drogę w imię Nieba.” Lao Zi [1] powiedział: „istniało coś niezbadanego i pełnego, zanim powstały niebo i ziemia. Jest ono milczące, bezkształtne, całkowite i niezmienne. Żyjąc wiecznie i wszędzie w doskonałości jest matką wszelkich rzeczy. Nie znam jego imienia; nazywam je Tao.” To sugeruje, że świat jest uformowany z Tao.

W ciągu ostatnich stu lat, nagła inwazja komunistycznego upiora stworzyła siłę przeciwstawną naturze i ludzkości, powodując niewyobrażalne cierpienia i tragedie. Doprowadziło to także ludzką cywilizację na krawędź ruiny. Siła ta, dopuszczając się wszelkiego rodzaju potworności gwałcących Tao i przeciwstawiając się niebiosom i ziemi, stała się niezmiernie szkodliwą siłą, sprzeciwiającą się całemu wszechświatowi.

„Człowiek podąża za ziemią, ziemia podąża wedle nieba, niebo podąża za Tao, a Tao podąża wedle tego, co jest naturalne.”[2] W starożytnych Chinach, ludzie wierzyli, że należy podporządkować się niebu, zharmonizować się z nim i współistnieć z nim. Ludzkość łączy się w jedną całość z niebem i ziemią i istnieje z nimi we współzależności. Tao wszechświata jest niezmienne. Wszechświat funkcjonuje według Tao w sposób uporządkowany. Ziemia wzoruje się na zmianach zachodzących w niebie, zatem ma ona cztery odrębne pory roku. Szanując niebo i ziemię, ludzkość cieszyłaby się harmonijnym życiem, przepelnionym wdzięcznością i błogosławieństwem. Jest to odzwierciedlone w powiedzeniu: „przychylny czas nieba, korzystny teren ziemski oraz harmonia między ludźmi.” [3] Według myśli chińskiej: astronomia, geografia, system kalendarzowy, medycyna, literatura, a nawet struktura społeczna, wszystko to kieruje się tymże konceptem.

Jednak Partia Komunistyczna promuje „zwycięstwo ludzi nad naturą” i „filozofię walki,” lekceważąc niebo, ziemię i naturę. Mao Zedong powiedział: „bitwa z niebem jest nieograniczoną radością, toczenie walki z ziemią jest nieograniczoną radością i zmagania z ludzkością są nieograniczoną radością.” Partia Komunistyczna być może osiągała autentyczną radość z tych zmagania, ale odbyło się to ogromnym kosztem cierpień ludzkich.

I. Walka z ludźmi i wyniszczanie ludzkiej natury

Pomieszanie dobra ze złem i eliminacja człowieczeństwa

Istota ludzka jest przede wszystkim istotą natury, a dopiero potem istotą społeczną. „Ludzie w momencie narodzin są z natury dobrzy” [4] i „wszyscy ludzie posiadają tak samo współczujące serce”[5]; te zasady znajdują się wśród wielu wskazówek, które ludzie przynoszą ze sobą na ten świat w momencie narodzin, i które pozwalają im rozróżnić słusność od fałszu oraz dobro od zła. Jednak dla KPCh ludzie są jak zwierzęta, a nawet maszyny. Według niej, burżuazja i proletariatus są tylko siłami materialnymi.

Celem KPCh jest kontrolowanie ludzi i stopniowe przekształcanie ich w zbuntowanych, rewolucyjnych bandytów. Marks powiedział: „siły materialne mogą być obalone tylko przez siłę materialną”, „jak tylko teoria zawładnie masami, staje się również siłą materialną”[6]. Uważał on, że cała historia ludzkości jest niczym więcej, jak tylko ciągłą ewolucją natury ludzkiej, i że natura ludzka jest w istocie naturą klasową. Wychodził z założenia, że nie ma nic odziedziczonego ani wrodzonego, i że wszystko jest wytworem środowiska. Marks dowodził, że istota ludzka jest przede wszystkim „człowiekiem społecznym” w przeciwieństwie do koncepcji „człowieka naturalnego” postulowanej przez Feuerbacha. Lenin uważał, że marksizm nie może wytworzyć się naturalnie wśród proletariuszy, lecz musi być wprowadzony z zewnątrz. Lenin próbował wszystkiego, co było w jego mocy, aby doprowadzić robotników do przestawienia się ze zmagania na płaszczyźnie ekonomicznej do politycznej walki o władzę, jednak nie udało mu się tego osiągnąć. Oparł więc wtedy swoje nadzieje na „teorii odruchu warunkowego” wysuniętej przez laureata Nagrody Nobla Iwana Pietrowicza Pawłowa. Lenin powiedział, że teoria ta „ma ważne znaczenie dla proletariatus całego świata.” Nawet Trocki [7] nadaremnie pokładał nadzieję w tym, że odruch warunkowy nie tylko zmieni osobę pod względem psychicznym, ale także fizycznym. Miał nadzieję, że żołnierze, słysząc wystrzał, pośpieszą odważnie na bój, poświęcając życie dla Partii Komunistycznej w ten sam sposób, jak pies zaczyna się ślinić, kiedy słyszy dzwonek wzywający go na posiłek.

Od najdawniejszych czasów ludzie wierzyli, że nagroda jest wynikiem trudów i pracy. Dobrobyt można osiągnąć tylko przez ciężką pracę. Ludzie pogardzają tymi, którzy są leniwi i uznają za niemoralne osiąganie korzyści bez pracy. Jednak, jak tylko Partia Komunistyczna rozprzestrzeniła się w Chinach niczym plaga, to zaczęła zachęcać społeczne szumowiny i próżniaków do dzielenia posiadłości ziemskich, rabowania własności prywatnej, tyranizowania mężczyzn i kobiet. Wszystko to odbyło się publicznie i w majestacie prawa.

Wszyscy wiedzą, że szanowanie osób starszych i opiekowanie się dziećmi jest rzeczą dobrą, a lekceważenie starszych i nauczycieli jest rzeczą złą. Pradawna edukacja konfucjańska składała się z dwóch części: *xiao xue* (Małe Nauczanie) i *da xue* (Wielkie Nauczanie). Przedmiotem edukacji *xiao xue* była młodzież poniżej lat 15-tu. Edukacja ta koncentrowała się głównie na aspektach sposobu zachowania się takich jak: schludność, współdziałanie socjalne i etykieta (np.: higiena, zachowania międzyludzkie, sposób wypowiedzania się, itd.). Edukacja *da xue* kładła nacisk na cnotę i osiąganie Tao [8]. Podczas prowadzonej przez KPCh kampanii krytykowania Lin Biao [9] i Konfucjusza oraz potępiania szacunku dla nauczycieli, Partia wymazała z umysłów młodszych pokoleń wszystkie normy moralne.

Stare przysłowie mówi: „Każdego, kto choćby przez jeden dzień był moim nauczycielem, powinienem poważać, jak ojca, przez całe moje życie.”

W dniu 5 sierpnia 1966 r. Bian Zhongyun, nauczycielka z Liceum Żeńskiego przy Pekińskim Uniwersytecie Normalnym, została zmuszona przez swoje uczennice do defilowania po ulicy wśród nich, bijących w kubły na śmieci. Miała na głowie wysoką oślą czapkę, jej ubranie było splamione czarnym atramentem, a na jej szyi zawieszono czarną tablicę z ubliżającymi napisami. Kazano jej uklęknąć, bito ją kijem nabitym gwoździami i parzono wrzącą wodą. Zmarła z wyniku tych tortur.

Dyrektorke Liceum przy Pekińskim Uniwersytecie uczniowie zmusili do uderzania w pękniętą miskę i wykrzykiwania: „jestem złym elementem.” W celu jej upokorzenia, niechlujnie wystrzyżono jej włosy. Zmuszano ją do pełzania po ziemi i bito po głowie, dopóki z jej głowy nie trysnęła krew.

Wszyscy uważają, że bycie czystym jest rzeczą dobrą, a bycie brudnym jest rzeczą złą. Jednak KPCh zachęca do „tarzania się w błocie i pokrycia rąk odciskami.” Partia uważa za godne pochwały, jeśli ktoś „ma brudne ręce, a nogi wysmarowane krowim łajnem”[10]. Takie osoby były uważane za najbardziej rewolucyjne, mogły dostać się na uniwersytet, wstąpić do Partii, otrzymać awans i ostatecznie zostać przywódcami KPCh.

Rozwój ludzkości dokonał się dzięki nagromadzeniu wiedzy, ale pod władzą KPCh zdobywanie wiedzy było uznawane za złe. Inteligencja była klasyfikowana jako „dziewiąta cuchnąca kategoria” – najgorsza kategoria w skali od jednego do dziewięciu. Nakazano inteligencji uczyć się od analfabetów. Musiała ona także poddać się reedukacji przez biednych chłopów w celu zreformowania i rozpoczęcia nowego życia. Profesorów z Uniwersytetu Tshinhua wygnano na wyspę Carp w Nanchang w prowincji Jiangxi, gdzie przechodzili przez proces reedukacji inteligencji. W rejonie tym rozpowszechniona była choroba, zwana schistosomatozą[11], do tego stopnia, że nawet zlokalizowany tam obóz pracy musiał się przenieść. W wyniku kontaktu z wodą z rzeki profesorowie zarazili się marskością wątroby i z powodu rozwijającej się choroby utracili wszelkie zdolności do pracy i życia.

W wyniku namowy przez byłego premiera Chin Zhou Enlaia, Komunistyczna Partia Kambodży (Czerwoni Khmerowie) dokonała najokrutniejszych prześladowań inteligencji. Wszyscy ci, którzy trwali przy niezależnym myśleniu, podlegali reformowaniu i eksterminacji zarówno duchowej, jak i fizycznej. W latach 1975 - 1978 jedna czwarta ludności Kambodży została wymordowana. Niektórych z nich spotkała śmierć tylko z tego powodu, że mieli na twarzy ślady od noszenia okularów.

Po zwycięstwie komunistów w Kambodży w 1975r., Pol Pot rozpoczął pośpieszne wprowadzanie socjalizmu – „raju w ludzkim społeczeństwie,” który miał nie mieć różnic klasowych, podziału na wieś i miasto, pieniędzy ani wymiany handlowej. Ostatecznie, rozbito nawet rodzinny i zastąpiono je męskimi zespołami pracy i żeńskimi zespołami pracy. Wszyscy byli zmuszeni do wspólnej pracy i do wspólnego spożywania posiłków, jak też do noszenia takich samych czarnych mundurów rewolucyjnych lub wojskowych. Mężowie i żony mogli spotykać się tylko raz na tydzień za pozwoleniem.

Partia Komunistyczna twierdzi, że nie obawia się ani nieba, ani ziemi, usiłując tymczasem z arogancją zreformować niebo i ziemię. Jest to całkowita pogarda dla wszystkich prawych elementów i sił wszechświata. Będąc studentem w Hunan, Mao Zedong napisał:

„Poprzez wieki wszystkie narody prowadziły wielkie rewolucje. Stare zostało zmyte i wszystko jest przesycone nowym; nastąpiły wielkie zmiany, obejmujące życie i śmierć, sukces i upadek. To samo dotyczy zniszczenia wszechświata. Zniszczenie wszechświata zdecydowanie nie jest zagładą ostateczną i nie ma wątpliwości, że

zniszczenie tutaj będzie narodzinami tam. Wszyscy spodziewamy się takiego zniszczenia, ponieważ niszcząc stary wszechświat, wprowadzimy nowy wszechświat. Czyż nie będzie on lepszy od starego?!”

Czułość jest naturalnym uczuciem ludzkim. Czułość między mężem i żoną, rodzicami, dziećmi, między przyjaciółmi jest ogólnie przyjęta w społeczeństwie. Poprzez nieustanne kampanie polityczne KPCh zmieniła ludzi w wilki, a nawet w zwierzęta jeszcze bardziej dzikie i okrutne niż wilki. Nawet najdzikszy tygrys nie zje własnego potomstwa. Jednak pod władzą KPCh, na porządku dziennym było, że rodzice i dzieci donosili jedni na drugich, że mężowie i żony oskarżali się wzajemnie; ludzie często wyrzekali się związków rodzinnych.

W szkole podstawowej w Pekinie, w połowie lat 1960 nauczycielka szkoły podstawowej przypadkowo umieściła słowa „socjalizm” i „upaść” obok siebie, gdy ćwiczyła swoich uczniów w znajomości znaków chińskich. Uczniowie donieśli na nią. Po tym wydarzeniu krytykowano ją codziennie, a uczniowie bili ją. Jej własna córka wyrzekła się jej. Za każdym razem, jak walka nasilała się, jej córka podczas posiedzeń politycznych krytykowała „nowe posunięcie w walce klas” swojej matki. Przez wiele lat po tym niefortunnym wypadku, jedyną pracą, jaką wolno było tej nauczycielce wykonywać, było sprzątanie szkoły, łącznie ze sprzątaniami toalet.

Ludzie, którzy przeżyli Rewolucję Kulturalną, pewnie nigdy nie zapomną Zhang Zixin, którą osadzono w więzieniu, ponieważ krytykowała Mao za niepowodzenie jego kampanii Wielkiego Skoku. Strażnicy więzienni wielokrotnie odzierali ją z ubrania, skuwali kajdankami jej ręce wywinięte na plecach i wrzucali ją do męskich cel więziennych, pozwalając więźniom na dokonywanie na niej zbiorowych gwałtów. Doprowadziło ją to w końcu do obłędu. Kiedy miała zostać stracona, strażnicy więzienne w obawie, aby nie wykrzykiwała hasła w proteście, przygniotły jej głowę cegłą i bez znieczulenia przecięły jej gardło. W ostatnich latach w prześladowaniach Falun Gong KPCh w dalszym ciągu stosuje te same stare metody pobudzania nienawiści i prowokowania przemocy.

Partia Komunistyczna tłumi szlachetną naturę człowieka, jednocześnie promując i rozwijając jego złą stronę, wykorzystując ją do wzmocnienia własnej władzy. W tych następujących jedna po drugiej kampaniach, ludzie posiadający sumienie zmuszani byli do milczenia pod groźbą użycia przemocy. Partia Komunistyczna systematycznie niszczy uniwersalne normy moralne, usiłując całkowicie zburzyć pojęcia dobra i zła, godności i hańby, które ludzkość pielęgnuje przez tysiąclecia.

Zło przekraczające prawo wzajemnego tworzenia i wzajemnego powstrzymywania

Lao Zi powiedział:

„Wszyscy pod niebiosami mogą postrzegać piękno jako piękno, ponieważ istnieje brzydota.

Wszyscy mogą rozpoznać dobro jako dobro, ponieważ istnieje zło.

Zatem mieć i nie mieć powstają razem.

Trudność i łatwość nawzajem się uzupełniają.

Długie i krótkie nawzajem ze sobą kontrastują.

Wysoko i nisko wzajemnie z siebie wynikają.

Głos i dźwięk harmonizują się nawzajem;

Przód i tył wzajemnie po sobie następują.”[12]

Ujmując to najprościej, istnieje w ludzkim świecie prawo wzajemnego tworzenia i wzajemnego powstrzymywania. Nie tylko ludzie dzielą się na dobrych i złych, ale także dobro i zło współistnieją w jednej osobie.

Dao Zhi, idol bandytów w starożytnych Chinach, mówił swym zwolennikom: „Bandyci powinni również postępować według Drogi.” Posunął się on nawet dalej, rozwijając tę myśl i twierdząc, że bandyta powinien być także „honorowy, odważny, sprawiedliwy, mądry i życzliwy.” To znaczy, że nawet bandyta nie może żywnie robić tego, co mu się podoba, ale musi przestrzegać pewnych zasad.

O historii KPCh można natomiast powiedzieć, że jest wypełniona podstępami i zdradami popełnianymi bez żadnego zahamowania. Na przykład to, co bandyci uważają najbardziej, to „sprawiedliwość.” Nawet miejsce, gdzie dzielą się zdobyczą, nazwane jest „salą sprawiedliwości, gdzie dzieli się łupy.” Jednak, ilekroć powstaje kryzys pomiędzy towarzyszami wewnątrz KPCh, to za każdym razem nawzajem donoszą oni na siebie i wzajemnie się oskarżają, a nawet fabrykują fałszywe zarzuty, by szkalować się nawzajem, dodając tym sposobem zniewagę do zranienia.

Niech historia generała Peng Dehuai posłuży jako przykład. Mao Zedong, który wywodził się z chłopstwa, doskonale wiedział, że jest niemożliwym wyprodukowanie 130 tys. *jin* zboża z jednego *mu* [13], i że to, co Peng mówił jest całkowitą prawdą. Wiedział również, że Peng wcale nie miał żadnej intencji przejęcia jego władzy, nie wspominając już o fakcie, że podczas wojny między KPCh i Kuomintangiem Peng kilkakrotnie ocalił życie Mao, kiedy to walczył ze swoim, liczącym tylko 20 tys. żołnierzy wojskiem, przeciwko 200 tysięcznemu wojsku Hu Zongnana. Pomimo to, jak tylko Peng miał odmienne zdanie niż Mao, Mao natychmiast wpadł w gniew i wyrzucił do kosza poemat, który sam napisał na cześć Penga – „Kto śmie pędzić na przód na koniu z wyciągniętą szablą – tylko nasz generał Peng!” Mao był zdecydowany zabić Penga, pomimo całej szlachetności tego koleżeńskiego związku opartego na ratowaniu życia.

KPCh raczej brutalnie zabija, niż rządzi z życzliwością; prześladowuje własnych członków, gardząc zasadami koleżeństwa i osobistej lojalności; przehandlowuje terytorium chińskie, zachowuje się jak tchórz; z braku mądrości staje się wrogiem prawej wiary; inicjuje ruchy masowe, które gwałcą sposób rządzenia narodem, obrany przez mędrca. Podsumowując, KPCh posunęła się tak daleko, że nawet porzuciła tę minimalną normę moralną, iż „nawet bandyci powinni postępować według Drogi.” Jej zło wykroczyło daleko poza prawo wzajemnego tworzenia i wzajemnego powstrzymywania we wszechświecie. KPCh przeciwstawia się całkowicie naturze i ludzkości w celu pomieszczenia kryteriów dobra i zła oraz obala prawa wszechświata. Jej niepohamowana arogancja osiągnęła szczyt, skazując ją na całkowity rozpad.

II. Walka z ziemią jest łamaniem prawa natury, powodującym nieustanne klęski

Rozszerzyć walkę klas na naturę

Jin Xunhua, absolwent (1968 r.) Szkoły Średniej Wusong Nr 2 w Szanghaju i członek Stałego Komitetu Czerwonej Gwardii przy Szkole Średniej w Szanghaju, został wysłany na wieś do prowincji Heilongjiang w marcu 1969 r. W dniu 15 sierpnia 1969 r. gwałtowna fala powodziowa spłynęła z gór i w szybkim tempie zalała tereny otaczające rzekę Shuang. Jin

rzucił się w wartkie nurty rzeki, aby uratować dwa słupy elektryczne należące do jego zespołu produkcyjnego i utopił się.

Poniżej przytoczone są dwa zapiski [14] z pamiętnika Jina, zanotowane przed jego śmiercią.

4 lipca

Zaczynam odczuwać bezwzględność i natężenie walki klas na wsi. Jako Czerwonogwardzista Przewodniczącego Mao, jestem w pełni gotowy, aby walczyć na pierwszej linii frontu wraz z niepokonanym Mao Zedongiem przeciwko siłom reakcyjnym. Idea jest moją bronią. Jestem gotowy to zrobić, nawet, jeśli oznacza to, że muszę poświęcić swoje życie. Będę walczyć, walczyć i walczyć ze wszystkich moich sił, aby umocnić dyktaturę proletariatu.

19 lipca

Wrogowie klasowi w tym zespole produkcyjnym są w dalszym ciągu aroganccy. Młodzież z wykształceniem przybyła właśnie na wieś, aby uczestniczyć w trzech głównych ruchach rewolucyjnych na wsi. Przede wszystkim walka klas. Powinniśmy liczyć na klasę biednych chłopów i niższą warstwę średniej klasy chłopów, mobilizować masy i stłumić arogancję wrogów. My, młodzież wykształcona, powinniśmy zawsze wznosić wielkie sztandary Idei Mao Zedonga, nigdy nie zapomnieć o walce klas i nigdy nie zapomnieć o dyktaturze proletariatu.

Jin udał się na wieś z myślą o walce przeciwko niebu i ziemi oraz zreformowaniu ludzkości. Jego pamiętnik ujawnia, że jego umysł był pełen „walki.” Rozszerzył ideę „walki z ludźmi” na walkę z niebem i ziemią i w końcu stracił życie dla tej idei. Jin jest typowym przykładem filozofii walki i zarazem niewątpliwie stał się jej ofiarą.

Engels kiedyś powiedział, że wolność jest uznaniem nieuchronności. Mao Zedong poszedł dalej, dodając: „i zreformowania świata”. To ostatnie powiedzenie wyciągnęło na światło dzienne, w jaki sposób KPCh postrzega naturę, czyli jej dążenie do zmiany natury. „Nieuchronność” w rozumieniu komunistów to materia poza zasięgiem ich wzroku i „wzorzec,” którego pochodzenie jest nie do wyjaśnienia. Uważają, że natura i ludzkość mogą być „zdobyte” poprzez uaktywnienie subiektywnej świadomości ludzkiej w celu zrozumienia obiektywnych praw. Poprzez swoje próby przemiany natury, komuniści doprowadzili do stanu bałaganu zarówno Rosję, jak i Chiny; dwa kraje, obrane przez nich jako tereny doświadczalne.

Popularne piosenki z okresu Wielkiego Skoku ukazują arogancję i głupotę KPCh: „Niech się góra ukloni i niech rzeki ustąpią;” „ Nie ma Cesarza Nefrytowego w niebie, nie ma Króla Smoka na ziemi. Ja jestem Cesarzem Nefrytowym i ja jestem Królem Smokiem. Rozkazuję trzem górą i pięciu wąwozom ustąpić, oto ja nadchodzę!” [15]

Partia Komunistyczna przybyła! Razem z nią przyszło załamanie równowagi natury i zniszczenie oryginalnej harmonii świata

Zakłócanie natury powoduje, że KPCh zbiera to, co posiała

W wyniku polityki agrarnej, której kluczowe ogniwo stanowiła produkcja zboża, KPCh, według własnego uznania, przekształciła rozległe połacie stoków górskich i stepów niezdatnych pod uprawę na pola uprawne. Wypełniła rzeki i jeziora w Chinach, aby stały się one polami uprawnymi. Jaki był tego rezultat? KPCh utrzymywała, że produkcja zboża w 1952 r. przewyższyła tę z okresu nacjonalistycznego. KPCh nie ujawniła natomiast faktu, że dopiero w 1972 r. ogólna produkcja zboża w Chinach przekroczyła tę z pokojowego okresu rządów Qianlonga z dynastii Qing. Nawet do dzisiaj, produkcja zboża na głowę mieszkańca jest dużo poniżej tej z czasów dynastii Qing i stanowi ona zaledwie jedną trzecią tego, co było produkowane w czasach dynastii Song, kiedy to rolnictwo osiągnęło szczyt rozwoju w historii Chin.

Masowe ścinanie drzew, niwelowanie rzek i wypełnianie jezior doprowadziło do drastycznego pogorszenia się sytuacji ekologicznej Chin. Aktualnie, ekosystem chiński jest u progu załamania. Wysuszenie rzek Hai i Żółtej Rzeki, zanieczyszczenie rzek Huai i Jangcy, przerwało arterię życiową, na której naród chiński opierał swoje przetrwanie. Zniknięcie stepów w Gansu, Qinhai, Mongolii Wewnętrznej i Xinjiang utorowało drogę burzom piaskowym ku środkowym równinom.

W latach 50-tych pod kierownictwem ekspertów radzieckich KPCh wybudowała elektrownię wodną Sanmenxia na Żółtej Rzece. Do dzisiejszego dnia zdolność wytwarzania energii przez tę elektrownię jest na poziomie średniej wielkości rzeki, podczas gdy Żółta Rzeka jest drugą największą rzeką w Chinach. Sytuację pogarsza fakt, że inwestycja ta spowodowała nagromadzenie się błota i piasku na wyższych odcinkach rzeki i wywołała podniesienie się jej koryta. Z tego powodu, nawet umiarkowany wylew rzeki powoduje ogromne straty w ludziach oraz straty materialne, dotyczące ludność po obu stronach rzeki. Podczas wylewu wód rzeki Wei w 2003 r. szczytowy przepływ wody osiągnął poziom 3 700 metrów sześciennych na sekundę. Przepływ taki może występować co trzy do pięciu lat. Tymczasem powódź wywołana tym wylewem spowodowała zniszczenia niespotykane w ciągu ostatnich 50 lat.

Nieliczone, ogromne zbiorniki wodne zostały zbudowane w okolicach Zhumadian w prowincji Henan. W 1975 r. zbudowane na tych zbiornikach zapory wodne załamały się jedna po drugiej. W przeciągu krótkiego czasu dwóch tylko godzin zatoneło 60 000 osób. Ogólna liczba zgonów osiągnęła aż 200 000 osób.

KPCh kontynuuje te bezmyślne akty niszczenia ziemi chińskiej. Zapora Trzech Wąwozów na rzece Jangcy oraz Projekt Przemieszczenia Wody z Południa na Północ stanowią próby przekształcenia naturalnego ekosystemu przez KPCh za pomocą inwestycji kosztujących setki miliardów dolarów, nie mówiąc już nawet o projektach małej i średniej skali, mających na celu „walkę z ziemią.” Co więcej, KPCh rozważała kiedyś propozycję użycia bomby atomowej, aby otworzyć za pomocą eksplozji przejście na Wyżynie Tybetańskiej Qinghai, zmieniając w ten sposób środowisko naturalne zachodnich Chin. Pomimo, że arogancja KPCh i jej pogarda dla ziemi zaszokowały świat, to nie są one zaskakujące.

Niebo, według heksagramów (*Ba Gua*) opisanych w *Księdze Przemian*, było uznawane przez przodków Chińczyków jako *qian* lub tworzący i czczony jako niebiańskie Tao. Uważali oni także ziemię za *kun* lub tą, która przyjmuje i szanowali cnoty przyjmowania.

Kun, heksagram, następujący po *qian*, jest wyjaśniony w *Księdze Przemian* następująco: „Ziemia znajduje się w heksagramie *kun* i stąd jej naturą jest rozwijanie się i poddawanie. Zgodnie z tym, osoby nieprzeciętne przejawiają obfitość cnót we wszystkim, z czym mają do czynienia i co zachowują.”

Konfucjaniści komentują *Księgę Przemian* [16] jak następuje: „Doskonała jest wielkość *kun*; daje ona początek wszystkim istotom.”

Konfucjusz komentując dalej naturę *kun*, stwierdził: „*Kun* jest najłagodniejsza, jednak będąc w ruchu jest twarda. Jest najsolidniejsza, acz sprawiedliwa z natury. Przez dostosowywanie się, dostaje swego pana, jednak dalej zachowuje swoją naturę i w ten sposób trwa. Zawiera w sobie wszystko i jest znakomita w przeobrażaniu. To jest droga *kun* – jakże jest ona łaskawa, dźwigając niebo i podążając z czasem.”

Bez wątplenia, tylko dzięki wrażliwym cnotom matki ziemi, takim jak delikatność, spokój i wytrzymałość w przystosowaniu się do nieba, wszystko na ziemi może przetrwać i prosperować. *Księga Przemian* uczy nas właściwego podejścia do niebiańskiego Tao i ziemskich cnót: dostosowując się nieba, bądź w zgodzie z ziemią i szanuj naturę.

Jednak KPCh, gwałcąc *qian* i *kun*, propaguje „bój z niebem i walkę z ziemią.” Splądrowała zasoby ziemi według własnego uznania. Ostatecznie nie uniknie ona ukarania przez niebo, ziemię i prawo natury.

III. Walczyć z niebem, tłumiąc religię i odrzucając wiarę w Boga

Jak ograniczone życie może zrozumieć nieograniczoną czasoprzestrzeń?

Edward, syn Einsteina, zapytał kiedyś ojca, dlaczego jest taki sławny. Einstein odpowiedział, wskazując na ślepego chryśca pełzającego po skórzanej piłce, że ten chryśc nie wie, że droga, po której pełza jest zakrzywiona, ale że on, Einstein, wie o tym. Odpowiedź Einsteina ma tak naprawdę głębokie implikacje. Jedno z chińskich przysłów oddaje podobne znaczenie: „Nie znasz prawdziwego oblicza góry Lu właśnie dlatego, że znajdujesz się na tej górze.” Aby zrozumieć system, należy wyjść poza ten system i wtedy go obserwować. Używając jednak ograniczonych pojęć do poznawania nieograniczonej czasoprzestrzeni wszechświata, ludzkość nigdy nie będzie zdolna do zrozumienia całej natury wszechświata i wtedy wszechświat pozostanie na zawsze tajemnicą dla ludzkości.

Sfera niepoznawalna przez naukę należy do dziedziny duchowej lub metafizyki, które w sposób naturalny przynależą do sfery „wiary.”

Wiara, jako funkcja myślowa, zawierająca w sobie doznania i zrozumienie życia, czasoprzestrzeni i wszechświata leży poza sferą, która może być zarządzana przez partię polityczną. „Oddajcie więc cesarzowi to, co cesarskie, a Bogu to, co boskie.”[17] Jednakże, opierając się na żalonym i absurdalnym zrozumieniu wszechświata i życia, Partia Komunistyczna nazywa wszystko to, co wykracza poza jej teorie, „przesądami” oraz poddaje wierzących w Boga „praniu mózgow” i nawraca ich. Niechętni do zmiany wiary są znieważani, a nawet mordowani.

Prawdziwi naukowcy mają rozległe horyzonty postrzegania wszechświata i nie zanegują nieograniczonego „nieznanego,” używając ograniczonych pojęć, którymi posługuje się jednostka. Słynny naukowiec Newton, w swoim klasycznym dziele *Podstawy matematyki*, opublikowanym w 1687 r., wyjaśnił szczegółowo zasady mechaniki, powstawanie przyływów i odpływów, ruchy planet oraz dokonał obliczeń dotyczących ruchów systemu słonecznego. Newton, jako naukowiec o tak wybitnych osiągnięciach, wielokrotnie powtarzał, że jego książka prezentuje zaledwie opis powierzchniowych zjawisk i absolutnie nie odważył się mówić o prawdziwej pozycji najwyższego Boga w stworzeniu wszechświata. W drugim wydaniu swojej książki *Podstawy matematyki*, wyrażając swoją wiarę, Newton napisał: „Ten najwspanialszy system, złożony ze słońca,

planet i komet, może tylko funkcjonować poprzez mądrość inteligentnej i potężnej Istoty i pod jej panowaniem.[...]Tak, jak niewidomy nie ma pojęcia o kolorach, tak samo my nie mamy pojęcia o sposobie, w jaki wszechmądry Bóg wszystko postrzega i rozumie.”

Pozostawmy na boku kwestię, czy istnieją niebieskie królestwa wykraczające poza naszą czasoprzestrzeń, i czy ci, którzy poszukują Drogi, mogą powrócić do swojego boskiego źródła i prawdziwego ja. Wszyscy możemy się zgodzić z jednym: wszyscy wyznawcy prawej wiary wierzą w związek przyczynowy, że dobroć rodzi dobroć, a zło zostanie ukarane. Prawe wiary odgrywają bardzo istotną rolę w utrzymaniu moralności ludzkiej na określonym poziomie. Od Arystotelesa do Einsteina, wielu wierzyło w istnienie powszechnego prawa wszechświata. Ludzkość nigdy nie zaprzestała zgłębiania prawdy wszechświata na różne sposoby. Dlaczego więc, oprócz badań naukowych, religia, wiara i kulturowanie nie mogą być przyjęte, jako inne podejście do odsłonięcia uniwersalnej prawdy?

KPCh niszczy prawą wiarę ludzkości

Historycznie wszystkie narody wierzyły w Boga. To właśnie w wyniku wiary w Boga i w karmiczny, przyczynowy związek dobra i zła, ludzie pohamowali się i zachowali normy moralne społeczeństwa. Zawsze i wszędzie na świecie ortodoksyjne religie na zachodzie oraz konfucjanizm, buddyzm i taoizm na wschodzie nauczały ludzi, że prawdziwe szczęście pochodzi z wiary w Boga, z czczenia nieba, ze współczucia innym, z poszanowania tego, co się posiada, z wdzięczności za dary niebios i odpłacania innym ich życzliwości.

Wiodącą przesłanką komunizmu jest ateizm – wiara, że nie ma Buddy, nie ma Tao, nie ma przeszłego życia, nie ma życia po śmierci i nie ma zapłaty karmicznej. To dlatego, wszyscy komuniści w różnych krajach powiedzieli biednym i lumpenproletariatowi [18], że nie mają oni potrzeby wierzyć w Boga; nie muszą płacić za to, co robią, jak również nie muszą przestrzegać prawa, ani stosować się do norm zachowania. Wręcz przeciwnie, powinni stosować oszustwo i przemoc, aby zdobyć bogactwo.

W starożytnych Chinach cesarze, mimo, że uważano ich za osoby o nadzwyczajnej szlachetności, umiejscawiali się sami poniżej nieba, nazywając siebie synami nieba. Pod nadzorem i ograniczeniami „woli nieba” wydawali od czasu do czasu edykty cesarskie, w których sami siebie oskarżali i okazywali skruchę wobec nieba. Komuniści, natomiast, przejęli na siebie reprezentowanie woli nieba. Nie ograniczani ani przez prawo, ani przez niebo, robią to, co im się żywnie podoba. W rezultacie tworzyli oni na ziemi jedno piekło za drugim.

Marks, ojciec komunizmu, uważał, że religia to opium duchowe dla ludu. Obawiał się, że lud uznający boskość i wierzący w Boga odmówiłby przyjęcia jego komunizmu. Już w pierwszym rozdziale książki Engelsa, *Dialektyka natury*, zawarta jest krytyka Mendelejewa i jego zbiorowego studium mistycyzmu.

Engels stwierdził, że istnienie wszystkiego, co pochodzi z okresu średniowiecza lub okresów wcześniejszych, musi być uzasadnione przed trybunałem ludzkiej racjonalności. Wygłaszając ten komentarz, widział samego siebie i Marksa jako sędziów takiego trybunału. Michaił Bakunin, anarchista i przyjaciel Marksa, zrobił następującą uwagę na temat Marksa: „Wydawał się być Bogiem dla ludzi. Nie mógł znieść uznawania kogokolwiek innego za Boga, z wyjątkiem siebie. Pragnął, aby ludzie oddawali mu cześć, tak jakby czcili Boga i składali mu hołd, jako swojemu idolowi. W przeciwnym razie obrzuciłby ich obelgami lub prześladował.”

Tradycyjna wiara ortodoksyjna stanowi naturalną przeszkodę dla komunistycznej arogancji.

KPCh straciła całkowicie panowanie nad sobą w swoim szaleńczym prześladowaniu religii. Podczas Rewolucji Kulturalnej liczne świątynie i meczety zostały zburzone, a zakonników zmuszono do paradowania ulicami w celu upokorzenia ich. W Tybecie 90 % świątyń zostało zniszczonych. KPCh kontynuuje prześladowanie religii nawet do dzisiaj, wtrącając do więzień dziesiątki tysięcy chrześcijan. Katolicki ksiądz z Szanghaju, Gong Pinmei, był więziony przez KPCh przez ponad 30 lat. W latach 80-tych przybył do Stanów Zjednoczonych. Zanim zmarł w wieku ponad 90-ciu lat sporządził następujący testament: „Przenieście mój grób do Szanghaju, kiedy KPCh nie będzie już więcej sprawować władzy w Chinach.” W ciągu ponad 30 lat więzienia w odizolowaniu z powodu jego wiary KPCh wielokrotnie wywierała na niego nacisk, aby wyparł się swojej wiary i przyjął pozycję przewodniczącego „Patriotycznego Komitetu Trzech Samo” [19], będącego pod władzą KPCh, w zamian za swoje uwolnienie.

Podjęta przez KPCh w ostatnich latach akcja przeciwko praktykującym Falun Gong, wierzącym w zasady Prawdy, Dobroci i Tolerancji jest rozszerzeniem doktryny „walki z niebem”, jak również nieuniknionym rezultatem zmuszania ludzi do postępowania wbrew ich woli.

Ateistyczni komuniści usiłują skanalizować i kontrolować wiarę ludu w Boga. Czerpią radość z prowadzenia walki z niebem. Brakuje słów, aby opisać całą absurdalność tego postępowania; określenia takie, jak arogancja lub buta nie oddają nawet jego drobnej cząstki.

Zakończenie

W praktyce, komunizm poniósł całkowitą klęskę na całej kuli ziemskiej. Jiang Zemin, były przywódca ostatniego, większego reżimu komunistycznego na świecie, stwierdził w swojej wypowiedzi dla korespondenta dziennika *The Washington Post* w marcu 2001 r.: „Kiedy byłem młody, myślałem, że komunizm nadejdzie bardzo szybko, ale teraz już tak mi się nie wydaje.” [20] Obecnie, ci, którzy naprawdę wierzą w komunizm, zdarzają się bardzo rzadko.

Ruch komunistyczny jest skazany na niepowodzenie, ponieważ łamie prawo wszechświata i stoi w sprzeczności z niebiosami. Taka przeciwna wszechświatu siła zostanie z pewnością ukarana wolą nieba i przez ducha boskiego.

Mimo, że KPCh, dzięki częstym zmianom swojego oblicza i uciekaniu się do ostatnich desperackich podstępów, przetrwała kryzysy, jej nieunikniona zagłada jest oczywista dla wszystkich na świecie. Zrzucając kolejne zwodnicze maski, KPCh ujawnia swoją prawdziwą naturę chciwości, brutalności, braku skrupułów, niekczemności i sprzeciwu wobec wszechświata. Kontynuuje ona jednak kontrolowanie myśli ludzi i zniekształcanie ludzkiej etyki, czyniąc w ten sposób spustoszenie w ludzkiej moralności, pokoju i postępie.

Ogromny wszechświat zawiera w sobie niepodważalną wolę nieba, która może być również zwana wolą boską lub prawem i siłą natury. Ludzkość zapewni sobie przyszłość tylko wtedy, jeżeli będzie szanować wolę nieba, stosować się do naturalnego biegu wypadków, przestrzegać prawa wszechświata i miłować wszystkie istoty pod niebem.

Przypisy:

[1] Lao Zi (znany też Lao Tzu, Li Er lub Li Dan), filozof chiński, żyjący w VI w. n.e. Przypisuje mu się autorstwo *Dao De Jing (Tao-Te Ching)*, klasycznego dzieła taoizmu.

[2] *Dao De Jing*, Rozdział 25.

[3] Te wyrażenia pochodzą z Mencjusza, Księga 2.

[4] *Wiersze Trzech* (San Zi Jing), tradycyjny, chiński tekst używany w szkolnictwie podstawowym.

[5] Mencjusz, Księga 6.

[6] Karol Marks, „Przyczynek do krytyki *Filozofii prawa* Hegla.”

[7] Leon Trocki (1879-1940), rosyjski teoretyk komunistyczny, historyk i przywódca wojskowy, założyciel Rosyjskiej Armii Czerwonej. Zamordowany w Meksyku przez agentów Stalina w dniu 22 sierpnia, 1940 r.

[8] Według Zhu Xi lub Chu Hsi (1130-1200), znanego także jako Zhu-zi lub Chu-tzu, neokonfucjańskiego uczonego z czasów dynastii Song, Małe Nauczanie zajmuje się właściwym zachowaniem, podczas gdy Wielkie Nauczanie wyklada fundamentalne zasady, na których to zachowanie się opiera. Źródło: *Poufne rozmowy z Mistrzem Zhu (Zhu Zi Yu Lei)*, Tom 7 (Nauka 1).

[9] Lin Biao (1907-1971), jeden ze starszych rangą przywódców KPCh, służył pod Mao Zedongiem, jako członek Chińskiego Biura Politycznego, jako wiceprzewodniczący (1958) i jako Minister Obrony (1959). Lina uważa się za architekta Wielkiej Rewolucji Kulturalnej w Chinach. Mianowano go następcą Mao w 1966 r., ale popadł w niełaskę w 1970 r. Wyczuwając swój upadek, Lin rzekomo zaangażował się w próbę zamachu stanu i próbował uciec do ZSRR, kiedy ten domniemany spisek został ujawniony. Podczas ucieczki przed oskarżeniem, jego samolot rozbił się w Mongolii, powodując jego śmierć.

[10] Z „Wykładu na Forum Literatury i Sztuki w Yan’an” wygłoszonego przez Mao (1942).

[11] Schistosomatoza jest chorobą wywoływaną przez robaki pasożytnicze. Zakażenie następuje w wyniku kontaktu ze skażoną słodką wodą. Do typowych objawów należą: gorączka, dreszcze, kaszel i bóle mięśni. W poważniejszych przypadkach choroba może powodować uszkodzenia wątroby, jelit, płuc i pęcherza, a w odosobnionych przypadkach: napady apopleksji, paraliż lub zapalenie rdzenia kręgowego.

[12] *Dao De Jing*, Rozdział 2.

[13] „jin” jest chińską miarą wagi. 1 jin = 0,5 kg, „mu” jest jednostką miary obszaru ziemi. 1 mu = 0,165 akra.

[14] Przetłumaczone przez tłumacza.

[15] Zarówno Cezarz Nefrytowy, jak i Król Smok są postaciami mitologii chińskiej. Cezarz Nefrytowy formalnie znany jako Sierpniowa Postać Nefrytu jest potocznie nazywany przez dzieci i lud Dziadkiem Niebem. Jest władcą nieba i najważniejszym bogiem chińskiego panteonu taoistycznego. Król Smok jest boskim władcą czterech mórz. Każde morze, odpowiadające jednemu z czterech głównych kierunków, jest rządzone przez jednego Króla Smoka. Królowie Smoki żyją w pałacach kryształowych, strzeżeni przez żołnierzy krewetki i generałów krabów. Królowie Smoki poza sprawowaniem władzy nad życiem podwodnym, manipulują także chmurami i deszczem. Mówi się, że Królowi Smokowi Morza Wschodniego podlega największe terytorium.

[16] *Pełny I Ching*, przetłumaczony przez Alfreda Huanga. Rochester, VT: „Inner Traditions“ (1998).

[17] *Biblia*, Ewangelia według Św. Mateusza, 22:21.

[18] Lumpenproletariat: pojęcie to w swobodnym tłumaczeniu oznacza robotników ze slumsów. Termin ten określa klasę wykolejonych, zdegenerowanych lub podziemnych elementów, stanowiących segment populacji w ośrodkach przemysłowych. Należą do niej żebracy, prostytutki, gangsterzy, kanciarze, oszuści, drobni przestępcy, włóczędzy, notoryczni bezrobotni lub bez szans na zatrudnienie, wyrzutki społeczne, zdegradowane lub zdegenerowane elementy wszelkiego rodzaju oraz najniższa klasa. Termin ten został wymyślony przez Marksa w *Walkach klas we Francji*, 1848-1850.

[19] Komitet Patriotyczny Trzech Samo (lub Kościół Patriotyczny Trzech Samo, KPTS) jest wytworem KPCh. „Trzy samo” odnosi się do „samorządzenia, samopopierania i samopropagowania.” Komitet wymagał od chińskich chrześcijan zerwania więzi z chrześcijanami za granicą. KPTS kontroluje wszystkie oficjalne kościoły w Chinach. Kościoły, które nie przyłączyły się do KPTS, zmuszono do zamknięcia. Przywódcy i wyznawcy niezależnych kościołów są prześladowani i często skazywani na kary więzienia.

[20] John Pomfret. „Jiang jest ostrożny wobec Stanów Zjednoczonych. – chiński przywódca mówi, że tajwańska transakcja bronią sprzyjałaby wzrostowi”. *Washington Post*, March 24, 2001.